

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. BIAŁYSTOK Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

## Traktat handlowy polsko-niemiecki przyjęty

**Prusy Wschodnie mają wodę do ostatniej chwili**  
BERLIN, 29.5. — Tel. wł. — Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym pod przewodnictwem sekretarza stanu Zweigerta Reichsrat (Rada Rzeszy) przyjął w głosowaniu imiennym 40 przeciw 25 głosom polsko-niemiecki traktat handlowy oraz układ co do przystąpienia do traktatu Wolnego miasta Gdańska.

W czasie dyskusji przedstawiciel Prus Wschodnich zapytał, czy z uwagi na polsko-niemiecki konflikt graniczny pod Opaleniem nie należałoby głosowania ponownie odroczyć.

W imieniu urzędu spraw zagranicznych tajny radca Eisenlohr

oświadczył, że nie należy wątpić w zadawalające rozstrzygnięcie zajścia granicznego pod Opaleniem, oraz że urząd spraw zagranicznych nie życzy sobie dalszego opóźnienia ratyfikacji traktatu.

Z kolei za traktatem opowiedział się przedstawiciel Górnej Śląska Moesle, natomiast przedstawiciel Prus Wschodnich von Gayl złożył deklarację, że Prusy Wschodnie wraz z szeregiem innych prowincji pruskich głosować będą przeciw traktatowi, zwłaszcza ze względu na niewyjaśnione jeszcze zajście graniczne, poczem nastąpiło głosowanie z wiadomym wynikiem.

## Parker Gilbert w spółce z Morganem

**Niezwykła kariera wykonawcy planu Dawesa**  
NOWY JORK, 29.5. — Tel. wł. — Znany powszechnie w europejskich kołach finansowych agent reparacyjny Parker Gilbert został współnikiem domu bankowego Morgana.

Jest to dalszy etap niezwykłej kariery tego wybitnego finansisty, który liczy obecnie zaledwie 37 lat życia. Jako 28-letni młodzieniec, był on już wiceministrem skarbu w Stanach Zjednoczonych, a w 3 lata potem został mianowany wykonawcą planu Dawesa w Berlinie z dyktatorskimi niemal pełnomocnictwami w stosunku do Niemiec.

Po zawarciu spółki z Morganem, Parker Gilbert staje się jednym z najpotężniejszych finansistów świata.

oświadczył, że nie należy wątpić w zadawalające rozstrzygnięcie zajścia granicznego pod Opaleniem, oraz że urząd spraw zagranicznych nie życzy sobie dalszego opóźnienia ratyfikacji traktatu.

Z kolei za traktatem opowiedział się przedstawiciel Górnej Śląska Moesle, natomiast przedstawiciel Prus Wschodnich von Gayl złożył deklarację, że Prusy Wschodnie wraz z szeregiem innych prowincji pruskich głosować będą przeciw traktatowi, zwłaszcza ze względu na niewyjaśnione jeszcze zajście graniczne, poczem nastąpiło głosowanie z wiadomym wynikiem.

## Sekcja zwłok ofiary pruskiego bandytyzmu

### Zeznania świadków potwierdzają prowokację niemiecką

GNIEW, 29.5. — Punktualnie o godz. 12 min. 30 rozpoczęła się dziś w szpitalu miejskim w Kwidzynie

sekcja zwłok podkomisarza Liśkiewicza.

Ze strony niemieckiej udział w sekcji brali sędzia śledczy, prof. medycyny sądowej z Królewca dr. Niepe i lekarz powiatowy z Kwidzyna dr. Güpp, jako delegat zaś rządu polskiego był obecny dr. Lachowski, lekarz powiatowy z Grudziądza.

Po sekcji, której wyniki trzymać się na razie w tajemnicy, nastąpiło

zwolnienie zwłok, które w czwartek będą przewiezione na stronę polską.

Pogrzeb ofiary bandyckiego na padu odbędzie się w Tczewie w piątek.

Podkomisarz Liśkiewicz oświadczył, że przez całe dzisiejsze popołudnie mieszana komisja polsko-niemiecka przeprowadziła dochodzenia na miejscu zajścia. Jutro odbędzie się dalsze posiedzenie komisji, na którym będą

przesłuchani świadkowie.

BERLIN, 29.5. — Tel. wł. — Pisma berlińskie donoszą z Kwidzyna, że rentgenologiczna obdukcja zwłok zabitego przez Niemców podkomisarza Liśkiewicza wykazała, iż zginął on nie od kuli karabinowej, lecz

od kuli rewolwerowej, która utkwiła w kregostupie.

GNIEW, 29.5. — Tel. wł. — Z opowiadań mieszkańców wie-

## Otwarcie Sejmu śląskiego w Katowicach w dniu 27 maja 1930 r.



Widok na salę obrad w chwili przemówienia przewodniczącego posła Korfanteo. Posłowie oddają przez powstanie z miejsc hold pamięć zmarłego biskupa dr. Lisieckiego oraz posła Jucheki. Obok posła Korfanteo stoją: z lewej postanka Gruchlikowa (bl. Korf), z prawej posł. Motyka (P. P. S. C. K. W.), poniżej zastępca dyr. kanc. sejmowej dr. Cieszewski; na prawo od ściany ławy członkowie śląskiej Rady wojewódzkiej. Zapełnienie na prawo (w ławach lewych) dwaj komunistyczni posłowie Wietczorek i Komander. Na zdjęciu, na lewo, oparty o łóżko wojewoda dr. Grażyński.

## Mac Donald otrzymał votum zaufania w Izbie Gmin

### 240 głosów przeciw wnioskowi Baldwin

LONDYN, 29.5. Dzisiejsza debata w Izbie Gmin nad sprawą bezrobocia rozpoczęła się od przemówienia b. premiera Baldwin, który przedstawił projekt rezolucji o zmniejszeniu kredytów zainteresowanego departamentu. Baldwin popierał politykę rządową, przypisując jej wzrost bezrobocia i dla zaradzenia złemu zalecał wprowadzenie cel ochronnych.

W odpowiedzi premier Mac Donald oświadczył, iż bezrobocie jest jeszcze większe w krajach

prowadzących politykę protekcjonalistyczną i zaznaczył, że żadne planowane prace nie będą wstrzymano wskutek braku pieniędzy.

Z kolei zabrał głos sir Mosley, który przedstawił raz jeszcze i bronił propozycję których odrzucił cenę skłoniło go do zgłoszenia dymisji.

LONDYN, 28.5. — Tel. wł. — Izba Gmin odrzuciła 240 głosami przeciw 170 wnioskowi Baldwin o wyrażenie votum nieufności dla rządu Mac Donalda. (MR)

## Walki na barykadach w Hiszpanji

### Kilkugodzinne starcia na ulicach St. Sebastian

MADRYT, 29.5. — Tel. wł. — W St. Sebastian doszło wczoraj do krwawych demonstracji, w czasie których w walce z policją 19 osób odniosło ciężkie rany.

Demonstracje rozpoczęły się w czasie publicznego zebrania zwołanego przez Izbę handlową na znak protestu przeciwko zakazowi urządzania walk byków.

Po odbyciu wlecu demonstranci uformowali pochód i ruszyli pod gmach ratusza. Po drodze do pochodu dołączyli się republikanie.

Z niewyjaśnionych do tej chwili powodów, z tłumy posypał się nagle na policję i przechodniów grad kamieni.

Na widok nadjeżdżającego samochodu pancernego demonstranci cofnęli się na pobliski plac, gdzie ustawili barykady. Wszyscy kle łafarnie uliczne rozbito, na placu walki zapanowała ciemność.

Policja zaatakowała barykady walcząc białą bronią i rewolwerami. Po zdobyciu barykad tłum został rozproszony, jednak wkrótce nadciągnęli z pomocą robotnicy fabryczni z przedmieść. Doszło do ponownego ataku policji na demonstrantów. Sytuacja została opanowana o północy. Aresztowano 10 osób.

## Zwycięstwo lotników polskich na zawodach awionetek w Brnie Morawskiem

### Warszawa, 29.5.

Do Warszawy powrócił z Brna Morawskiego lotnik polski, który brał udział w zawodach lotniczych w Brnie, zorganizowanych przez aeroklub morawski w dn. 25 b. m.

Lotnicy polscy mimo olbrzymiej konkurencji ze strony Rumunów i Jugosłowian, a przede wszystkim gospodarzy, wyszli z zawodów zwycięsko.

Sławny as polskiego lotnictwa kpt. Bolesław Orliński zdobył na awionetce „P. Z. L. 24” pierwszą nagrodę, zaś przez warszawskiego aeroklubu akademickiego kpt. Halewski — trzecią nagrodę. Kpt. Halewski pilotował słynną awionetkę „R. W. D. 24”.

## KS. BISKUP BANDURSKI w Belwederze

### Warszawa, 29.5.

Ks. biskup Bandurski złożył wczoraj w południe wizytę Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze.

## Hazardowe gry mieszczan krakowskich

### Wyrok na 20 kuptów i przemysłowców

KRAKÓW, 29.5. — Tel. wł. — Przed sądem karnym odbyła się dziś sensacyjna rozprawa przeciw 20 kupcom i przemysłowcom krakowskim, oskarżonym o uprawianie gry hazardowej. Sąd uznał winę za dowiedzo-

na i skazał podsądnych na kary od 5 tys. do 300 zł.

Jak wykazał przewód sądowy, skazani oddawali się grom hazardowym w lokalu Zjednoczenia mieszczańskiego w Krakowie oraz w mieszkaniach poszczególnych członków. (O).

## Kasiarze warszawscy w Łodzi

### Rabunek 60.000 zł. w gotówce

ŁÓDŹ, 29.5. — Tel. wł. — Dziś nad ranem nieznanymi sprawcy włamali się do biur domu handlowego spółki akcyjnej Sahr przy ulicy Narutowicza 32, roz-

pruili kase, zrabowali z niej 60 tys. złotych w gotówce oraz portfel w wysokości na sumę około 50 tys. złotych. Jest to gościnnie występ kasiarzy warszawskich.

## DYSKONTO — 2 I POŁ PROC. w Banku angielskim

LONDYN, 29.5. W kołach City Kraja uporczywie pogłoski, że Bank angielski obniży w najbliższym czasie stopę dyskontową do 2 i pół proc.

## WIELKI BANKIER AMERYKANSKI przyjeżdża w czerwcu do Warszawy

WARSZAWA, 29.5. Dnia 7 czerwca b. r. przybywa do Warszawy wiceprezydent największego banku w świecie „Gracze Trust Company N. York” p. Ralph Dawson.

P. Ralph Dawson przybywa do Polski w związku z rokowaniami o nową wielką pożyczkę amerykańską.

## ZNACZNA POPRAWA w chorobie króla Anglii

LONDYN, 29.5. Urzędowy komunikat głosi, że w stanie zdrowia króla Jerzego, cierpiącego na bóle reumatyczne, nastąpiła znaczna poprawa. (PAT).

## Dwa młoty narzędziem zbrodni ujętego mordercy w Düsseldorfie

BERLIN, 29.5. — Tel. wł. — Policja kryminalna w Düsseldorfie podaje, że morderca Kürten bezpośrednio po aresztowaniu w czasie oprowadzania po miejscach swoich straszliwych zbrodni, zeznał, iż przygotowywał nowe morderstwo.

W tym celu w nocy z 21 na 22 maja schował w okolicy, gdzie

zamierzał szukać swojej nowej ofiary, dwa młoty.

Zeznania Kürten wyglądają zupełnie wiarygodnie. Policja szuka obecnie tych młotów, ponieważ według zbrodniarza służyły mu one również do dokonania poprzednich zbrodni, stanowiąc cenny dowód rzeczowy.

## ski Opalenie wynika niezłomie, że całe zajście zostało sprowokowane przez Niemców.

Osobnik niewiadomego na razie nazwiska przeszedł przez granicę i wdał się w rozmowę z komisarzami Biedrzyckim i Liśkiewiczem, prowadzącym patrol.

Po kilku słowach wymienionych przez ówgo osobnika z komisarzami padły strzały i osobników zbiegł na stronę niemiecką.

Oddział niemiecki wdarł się na 100 m. w głąb terytorium polskiego, czego dowodem jest zgnieciony na trawie przez leżących ludzi oraz

luzki z karabinów niemieckich, znalezione na terytorium polskim.

Oddział który postępował za polskimi komisarzami, składał się ze st. przodownika Kochanowskiego i st. strażników Mani, Tórza, Chmury i Kolasa.

W odległości przeszło 3 metrów na terytorium polskim znalezione

ślady krwi, które następnie przerywały się i w odległości jednego metra od kamieni granicznych powtarzają się znowu i szerokim pasem ciągną się w głąb terytorium niemieckiego.

Jest to dowód bestjańskiego zęcania się nad komisarzem Liśkiewiczem, którego wleczono po ziemi do samochodu. (Mst.)

BERLIN, 28.5. — Tel. wł. — Jakikolwiek będzie rezultat dochodzeń komisji mieszanej, powołanej do wyświetlenia zajścia granicznego pod Opaleniem, zostało odrzucone.

## Rodzina i rodzeństwo miss Anny Johnson



która dokonała przelotu z Londynu do Australii szczęśliwi i dumni Komonkują się telefonicznie z Londynu ze sławną lotniczką po wylądowaniu jej w porcie Darwin w Australii.

## Smierć lotnika pod Krakowem

### wskutek oberwania się skrzydeł samolotu

KRAKÓW, 29.5. — Tel. wł. — Wczoraj rano wydarzyła się pod Krakowem śmiertelna katastrofa samolotowa.

Na aparacie typu „Spad” wystartował z lotniska rakowieckiego kpt. pilot Krzak dla odbycia lotu ćwiczebnego.

W chwili, gdy samolot znajdował się na wysokości 500 metrów i przelatował nad Stomnikami, oberwały się oba skrzydła samolotu.

Kadłub aeroplanu runął niczym kamień na ziemię. Kpt. Krzak zgi-

## POZAR MLYNA od wytopionych panewek w maszynach

KRAKÓW, 29.5. W Moszowie pod Chrzanowem spalił się młyn Szembeków. Pożar powstał z powodu rozgrzania się panewek u maszyn do czyszczenia zboża.

Pożar zniszczył zabudowania, młyn, maszyny i zboże złożone do przemiału. Straty znaczne.

**Lwiątka jest talizmanem**



Śmiałego lotnika amerykańskiego Roscoe Turner, bijącego rekord lotów kontynentalnych pomiędzy obu brzo- gami Ameryki Północnej.

**Ślubna obrączka pozagrobowej zjawy**  
**Ślup mgły metrowej wysokości**  
**przyniósł na seans pierścionek zmarłej**

W Nowym Jorku dokonywane są obecnie pod kontrolą wybitnych uczonych, profesorów uniwersytetu i lekarzy — eksperymenty z Carlósem Mirabelli, słynnym medium brazylijskim. Mirabelli uważany jest za najsilniejsze medium świata i seanse z nim różnią się tem od innych seansów mediumicznych, że odbywają się przy pełnym świetle dnia.

Niedawno urządzono z nim seans w laboratorium Instytutu chemicznego w Nowym Jorku. Było to o godz. 3 po południu — w pełnym świetle słonecznym i przy otwartym oknie.

Skoro medium samo przy pomocy wpatrywania się w małe lusteczko wprowadziło się w trans,

na środku sali ukazał się ślup mgły metrowej wysokości.

Ten twór mglisty z początku był bezkształtny i nie miał żadnych określonych konturów.

Potem z masy mgły zaczęło się wylaniać najwyraźniej ramie kobiece. Na jednym z palców ręki błyszczał pierścionek.

Nagle pierścionek stoczył się z palca i upadł pod stół. Prawie w tej samej chwili całe zjawisko poczęło się rozwiewać i wkrótce zniknęło zupełnie.

Zjawa trwała przez 6 minut i była fotografowana kolejno w krótkich odstępach czasu przez dwa aparaty.

Na seansie nie było już dalszych materializacji, ale prawdziwą sensację stanowiło to co skonstatowano po seansie.

Mianowicie pod stołem znaleziono pierścionek, który spadł z palca zjawy. Była to złota obrączka ślubna z wrytymi wewnątrz literami I. Irving.

Jednym z uczestników seansu był przemysłowiec John Irving, który przed trzema laty utracił młodą żonę wskutek wypadku samochodowego.

Johnson stwierdził, iż obrączka jest identyczna z tą, która pozostała na palcu nieboszczyki w trumnie.

Seans wywarł bardzo silne wrażenie na wszystkich uczestnikach nawet najbardziej sceptycznie usposobionych.

**Najmniejszy motocykl**



na motor o sile 1 konia mech. wazy 12 kg. i osiąga szybkość 40 km. na godzinę.

**Wystawa inkrustacji drzewnych**



artysty-malarza E. Łukarzewskiego otwarta została onegdaj w Warszawie.

**Samoloty o ludzkim mózgu i oku**  
**Mechaniczny wywiadowca i bombiarz**  
**to bohaterzy przyszłych wojen**

Dzienniki amerykańskie i angielskie donoszą, jako o ważnym zdarzeniu, że dr. E. P. Alexanderson, Szwed z pochodzenia, a doradca inżynierski generalnego Towarzystwa elektrycznego i Radzowej korporacji amerykańskiej, udał się z Nowego Jorku do Panamy, aby tam studiować obronę tego kanału zapomocą aeroplanów, na wypadek wojny.

Wyprawa ta i dla nas staje się ciekawą wskutek oświadczenia, jakie dr. Aleksanderson na wyjeździe uczynił, a które opisuje:

„W przyszłych wojnach oficer sztabowy będzie widział nieprzyjaciela telewizyjnymi oczami swego aeroplanu wywiadowczego i będzie mógł wystać aeroplan bombardowy bez żadnego człowieka na jego pokładzie, który będzie jednak widział cel swojej wyprawy, kierowany telegrafem bez drutu, rzuci bombę tam, gdzie mu się każe”.

Co się tyczy przewidywań telewizyjnych Alexandersona, to doniesienia wspomniane twierdzą, iż są dalekie od tego, ażeby można je uważać za czcze fantazje.

Dr. Alexanderson bowiem doko-

nał już prawdziwych dziwów w dziedzinie telewizji, a jego wynalazki i konstrukcje robią tak szybkie postępy, że uprawniają go do przytoczonych wniosków.

Tuż przed odjazdem dr. Alexandersona do Panamy odbył się na jego cześć w gmachu generalnego Towarzystwa elektrycznego w Nowym Jorku bankiet, w czasie którego zaprodukowano udoskonalony telewizyjny aparat Alexandersona.

Aparaty te demonstrowano już ubiegłej jesieni, ale wtedy jeszcze ukazywały obrazy odległych miejsc i osób na ekranie, mającym zaledwie 35 cm. w kwadrat. Teraz ekran ten przedstawiał już kwadrat, mający 2 metry długości, a tańczące, śpiewające i mówiące karzełki dr. Alexandersona urosły do pełnego wzrostu człowieka.

Pomimo to sam dr. Alexanderson urzeczywistnił telewizję w całej pełni uważa jeszcze za „bardzo dalekie”.

— Och, telewizja! — odpowiadał komuś na postawione mu pytanie podczas bankietu — telewizja jeszcze jest daleka od urzeczywistnienia. Musi poczekać jeszcze co najmniej trzy lata, a może nawet dziesięć.”

**Specjalna „medycyna”**  
**dyrektora biura pośrednictwa pracy**  
**zaczarował go do więzienia**

Najwięcej na świecie jest podobno lekarzy, nie tych dyplomowanych, lecz takich z własnego natchnienia.

Istotnie niema prawie człowieka, któryby nie udzielił rady skutecznej komuś, uskarżającemu się na jakieś cierpienie.

Innej nieco metody trzymał się dyrektor biura pośrednictwa pracy w Creil (Francja), aczkolwiek był takim właśnie lekarzem z własnego natchnienia.

Osobnik ów nazwiskiem Bousquet zgłaszające się interesantki poddawał zupełnie swoistym oględzinom lekarskim oraz zabiegom, niemającym nic wspólnego z jakakolwiek medycyną.

Oliarą niekzernika o mało nie padła rodzaczka nasza, zamieszkała wraz z mężem we Francji, pani L., osoba młoda i urodziwa. Zgłosiła się ona do Bousqueta w poszukiwaniu pracy. Ten, przyrzawszy się dobrze interesante, oświadczył, iż nie może zalać jej tego dnia, prosi więc, by przyszła w niedzielę, bowiem „pan dyrektor” jest tak pracowity, że urzęduje i w niedzielę.

W oznaczonym dniu pani L. przybyła do biura, w którym prócz owego dyrektora nie zastała nikogo. Po krótkiej rozmowie Bousquet polecił jej rozebrać się do bielizny, bowiem musi dokonać oględzin lekarskich.

Nie podejrzewając nic złego, pani L. zdjęła suknię, a wówczas „pan dyrektor” zaczął zachowywać się w taki sposób, że klientka dzięki tylko swej niepośledniej sile fizycznej zdołała odprzeć zbrodnicze zakusy rozwydrzonego draba.

Wyrwawszy się szczęśliwie z jego rąk, pani L. udała się wraz z mężem do komisariatu policji i tam złożyła skargę przeciwko Bousquetowi.

Zarządzone śledztwo ujawniło, że wypadek pani L. nie był odosobniony. Ofiarami „pana dyrektora” padło już wiele kobiet, zwłaszcza cudzoziemek, zgłaszających się po pracę.

Oczywiście, niekzernik przeczy stawianym mu zarzutom, ale wobec nagromadzonych dowodów osiadł napewno na czas dłuższy w więzieniu.

**Rozkaz policji dla pilota:**  
**„Rozejść się, nie hałasować!”**  
**sensacyjny wypadek w Anglii**

Policja w małym mieście angielskim, Maidstone, zdobyła światowy rekord pierwszeństwa, kierując się do Anglii, ściślej: do aerodromu w Croydon, przelatując nad miastem Maidstone, znalazł się w tak gęstych chmurach, że nie mógł sobie dać rady, a ponieważ niewydeszcz smagał maszynę, więc obniżył lot do 100 metrów ponad ziemią i zaczął w kółko latać nad miastem, czekając na zmianę pogody.

Hałas trzech motorów wywołał z łózek setki ludzi, którzy zaczęli się gapić na aeroplan, krążący „tuż nad dachami” i trwożyć, że zapewne doznał jakiegoś uszkodzenia w drodze, że wywoła pożar, albo inna jakąś straszna katastrofę.

Mijały minuty za minutami, a aeroplan ciągle krążył nad głowami spłoszonych mieszkańców Maidstone, aż wreszcie, kiedy ta zabawa

ka trwała już 45 minut, policja miejsca połączyła się telefonicznie z aerodromem w Croydon, zadając, ażeby lotnikowi przystano drogą radiową jej rozkaz opuszczenia miasta.

Croydon uczyniło zadość temu żądaniu i do rozkazu policji maidstońskiej dołączyło wskazówki meteorologiczne, ale wskazówki te były tak niedogodne dla lotnika, że wołał dalej prowadzić swój karuzel powietrzny, który zakończył się dopiero po półtrzęsiej godzinie, kiedy nastął świt, pozwalając lotnikowi o tyle zorientować się w sytuacji, że zawrócił wstecz i wylądował na aerodromie w Lympe.

Ciekawą kwestją jest teraz, czy policja maidstońska wyciągnie konsekwencje z tego faktu i stawi nieposłusznego lotnika przed sądem za „zbiegowisko” i „nieposłuszeństwo władzy”?

— Sad najwyższy w Jerozolimie za- twierdził wyrok śmierci na dwu Arabów, oskarżonych o zamordowanie 24 żydów podczas zaisę w Palestynie w ub. roku

**Delegat Aeroklubu niemieckiego w Warszawie**



Celem ustalenia szczegółów udziału Polski w zawodach międzynarodowych wionetek i zbadania stanu lotnisk naszych, na których awionetki będą lądowały, przybył wczoraj do Warszawy delegat niemieckiego aeroklubu Hoepner. Na zdjęciu od lewej: pilot Loos, Hoepner i wiceprezes Polskiego aeroklubu Kwicziński.

**Gdy koń i autorka**  
**mają wspólne nazwisko...**  
**Sensacyjny proces na Węgrzech**

Prymadonna budapeszteńskiej opery jest znana aktorka, panna Rosie Felho. Jest to osoba, należąca do najpopularniejszych na Węgrzech, która posiada mnóstwo platonicznych wielbicieli, starających się uwieścić i uświetnić jej imię, ekscentrycznymi nieraz pomysłami.

Nie wszystkie one podobają się prymadonie, ale stanowczo nie podobają jej, że pewien sportowiec węgierski i właściciel znanej wyścigowej stajni, nazwał jej imieniem klacz, która biegła na torach węgierskich z wielkim powodzeniem i nawet wygrała węgierskie „Derby”.

Nie nie pomogło tłumaczenie się właściciela konia, że nie chciał uobliżyć aktorce, że oswem powinno jej przyjemność sprawić jeździć koni, obdarzony jej nazwiskiem, zdobył najwyższą nagrodę, prymadonna koniecznie chciała, ażeby ko-

nia przemianowano, a kiedy właściciel stał wyścigowej się opierał, zaskarżyła go do sądu.

Sprawa ciągnęła się długo, przez wszystkie instancje, aż wreszcie węgierski „Najwyższy Trybunał” wydał wyrok na korzyść aktorki, orzekając, że każdy ma prawo bez względnej własności do swego własnego nazwiska i ma słusność, jeżeli protestuje przeciw używaniu go przez kogo innego, lub przez co innego.

Nazwanie konia — brzmiało dalej orzeczenie Najwyższego Trybunału — nazwiskiem znanej aktorki, jest dalekiem od komplimentu dla tej aktorki, jeśliby się nawet zdarzyło, że ten koń zdobył najwyższą nagrodę.

Aktorka zaskarżyła wyścigowca także o odszkodowanie, ale ta, materialna, strona kwestji nie była jeszcze rozpatrywana przez sąd węgierski.

**Przegląd Sportowy**  
 Cena 30 groszy

**Brawura, młodość, sport!**



Świetna i odważna amazonka jest zaledwie dziesięcioletnia Angielka Miss Price z hrabstwa Sussex. Brawurowa sportsmenka kocha sport i uwiebia konia.

**Dolores del Rio**



Oryginalna fryzura znakomitej artystki kinowej

**By wrócić do Greta Garbo...**  
**John Gilbert rozwodzi się**

Krótkotrwałe było szczęście znanego amerykańskiego gwiazdora filmowego Johna Gilberta.

Małżeństwo do którego wstępem był romantyczny lot z Los Angeles do Las Vegas, gdzie odbył się ślub już ma być w najbliższym czasie rozwiązane. John i jego małżonka artystka filmowa Ina Claire, nie mieszkają już razem, a John wniósł skargę o rozwód.

Jak się okazuje idylla małżeńska trwała zaledwie parę dni, bo już w czasie podróży poślubnej przyszło do wielkiej awantury, po której Ina uciekła od męża. Wprawdzie powróciła po trzech dniach, aby razem z mężem udać się do Hollywood, ale wnet

jęły się powtarzać kłótnie, sprzeczki i gwałtowne sceny.

John Gilbert utrzymuje, że powodem tych wszystkich kłótni było despotyczne usposobienie Iny, pragnącej koniecznie uczynić ze swego męża typowego pantoflarza do czego Gilbert energicznie i prawdziwie męski nie czuje bynajmniej skłonności.

W Hollywood opowiadają sobie, że Gilbert który na krótko przed swoim ślubem rozstał się z Greta Garbo obecnie znowu powrócił do swej dawnej miłości.

**Czytajcie „Kino”**  
 cena 30 groszy

### Maturzyści i gimnazjum państwowego

W środę 28 b.m. zakończone zostały egzaminy maturalne w państwowym gimnazjum im. króla Zygmunta Augusta w Białymstoku.

Świadectwa dojrzałości otrzymają następujący abiturjenci:

Aftuchow Mikołaj, Ambrożej Władysław, Bokinięc Tadeusz, Bronowicz Zygmunt, Bohusław Zygmunt, Bojarzyński Feliks, Bojarzyński Romuald, Butwiliwicz Wiktor, Damulewicz Leon, Domysławski Władysław, Ginter Władysław, Godyński Henryk, Iljin Modest, Klatt Gerhard, Kołodko Włodzimierz, Kondracki Stanisław, Krassowski Zygmunt, Krzywicz Henryk, Kwiciński Tadeusz, Lipiński Edward, Mietliński Eugeniusz, Machaj Noach, Marcinkiewicz Józef, Nachimowicz Maks, Ogiejm Aleksander, Omeljan Wacław, Pinés Aleksander, Prus Alfons, Pukiewicz Jerzy, Rie-

gert Witold, Rożek Aleksander, Rudziński Dobrosław, Sawicki Sergiusz, Szkop Bobdan, Turowski Witold, Wasilewski Kazimierz, Wenclik Witold, Wojtulewski Leonard i Żywieł Jerzy.

### Zwiedzanie Białegostoku

W poniedziałek 26 b. m. do Białegostoku przybyła wycieczka uczniów klasy czwartej gimnazjum w Wilce pod przewodnictwem prof. Krzewskiego.

Zaopiekował się wycieczką zarząd oddziału T-wa Krajoznawczego, ułatwiając zwiedzanie fabryki faroseryj Scheersch-

midta oraz fabryki sukna (Sokola i Zylberieniga, a także piekarni mechanicznej „Zjednoczenia”). Poza to wycieczkowicze zwiedzili seminarjum nauczycielskie, pałac Branickich i stary kościół. Oprowadzały i udzielały wszelkich wyjaśnień pp. A. Szredzińska i dyr. F. Strzałkowska.

### Nieudale przekupstwo

Władze policyjne pociągnęły do odpowiedzialności sądowej szofera Józefa Grodzińskiego, który usiłował przekupić policjanta, składając mu 3 złotych

do kieszeni w celu zaniechania doniesienia karnego za nieprzebranie przepisów samochodowych na drogach publicznych.

### Dźwiękowy film propagandowy P. A. T.

Biuro filmowe P.A.T. wykonało pierwszy polski propagandowy film dźwiękowy. Są to przemówienia o 3 proc. premijowej pożyczce budowlanej, ogłoszone przez p.p.: ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego, ministra skarbu Matuszewskiego i prezesa P. K. O. d-ra Grubera. Zarówno część filmowa, jak i dźwiękowa została całkowicie wykonana w kraju w ciągu bardzo krótkiego czasu. Film ten wyświetla 25 kinoteatrów dźwiękowych na terenie całej Polski. W Białymstoku ukazał się ten film wczoraj na ekranie kina „Apollo”.

## Samorząd stolicy nie godzi się na uwagi i zastrzeżenia

### Ministerstwa Spraw Wewnętrznych co do budżetu na rok 1930-31

#### Skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Na jednym z ostatnich posiedzeń warszawskiej rady miejskiej zgłoszono wniosek o zaskarżenie uwag i zastrzeżeń M. S. W. do budżetu m. Warszawy na rok 1930/31 do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Wniosek motywowano w ten sposób, że uwagi M. S. W. przekraczają upraw-

nień władzy nadzorczej, godzą w istotę samorządu i nakładają nań nadmierne ciężary. Komisja regulaminowo-prawna, Rady Miejskiej do której wniosek skierowano podzieliła poglądy wnioskodawców i na zasadzie art. 67 i 70 konstytucji orzekła, że władza nadzorcza nie ma prawa podwyższać po-

zycji rozchodowych i dechodowych samorządu, może natomiast je zmniejszyć. Nie może również, według opinii komisji, nakazywać nowych wydatków, niewynikających bezpośrednio z istniejących ustaw i umów, ani zalecać miastu politykę gospodarczą sprzeczną z niezakwestjonowanymi uchwałami Rady Miejskiej. W tym samym mniej więcej duchu redagowane były ostatnie okólniki p. Ministra Józefskiego, zalecające pp. Wojewodom jak najostrożniejszą ingerencję przy zatwierdzaniu budżetów samorządowych na bieżący okres budżetowy.

Władza nadzorcza naszego województwa stosowała się ściśle przy zatwierdzeniu już prawie wszystkich budżetów samorządu ziemskiego, jak również i samorządu miejskiego do zasad wskazanych w okólniku Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, dlatego też niezrozumiałym wydaje się nam zdenerwowanie samorządu m. Białegostoku, który jeszcze nie ma zatwierdzonego budżetu na rok 1930/31, że stanowisko urzędu wojewódzkiego może być odmienne przy rozważaniu i zatwierdzaniu budżetu naszego miasta. Doskonałości nie ma nigdzie, dlatego też uwagi i zastrzeżenia do budżetu m. Białegostoku ze strony Województwa być mogą i to tem bardziej, że samorząd w stolicy naszego Województwa winien być wzorem dla wszystkich związków ko-

munalnych w Województwie białostockim i sądzimy, że uwagi te, o ile będą podyktowane będą li tylko ogólną zasadą dobra państwa i społeczeństwa.

### Pożar od pioruna

Onegdaj w godzinach wieczornych w zabudowaniach Antoniego Chojnowskiego we wsi Chojnowo, gm. Trzciannice uderzenia pioruna powstał po-

żar. Spłonęła stodoła i chlewy. Straty sięgają 1.200 zł. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Trzciannego oraz miejscowa ludność.

### Białostok w polskim radjo

Onegdaj radiosłuchacze Białostocki mieli miłą niespodziankę. P. Woydno przemawiał z „Polskiego Radia” w Warszawie o naszym mieście i o województwie białostockim. P. Woydno wskazał m. in. na

znaczenie Białegostoku jako ośrodka przemysłowego oraz omówił szczegółowo zabytki naszego województwa. Dużo uwagi poświęcił prelegent Puszczki Białostockiej.

### Ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne pań w Białymstoku

Jak już donosiliśmy w swoim czasie, odbędą się w Białymstoku dnia 8 czerwca b.r. ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne pań. Z powodu olbrzymiego zainteresowania tutaj sfer sportowych temi zawodami, zwróciliśmy się do tułejszego działacza sportowego p. M. Ludertowicza po uzupełniające dane.

Plotkarzy mężczyzn. P. Lewinówna (Makabi, Wilno) nie potrzebuje specjalnych komplementów, wystarczy nadmienić, że odebrała rekord polski w pchnięciu kulą p. Halinie Konopackiej — Matuszewskiej. Ponieważ p. Konopacka zgłosiła swój start w dysku i kuli, wobec tego będziemy świadkami zaciętej walki między wspomnianymi zawodniczkami.

Otóż oprócz mistrzyni naszej p. min. Haliny Konopackiej — Matuszewskiej, udział wezmą pierwszorzędną zawodniczkę, które już niejednokrotnie startowały zagranicą, odnosząc szereg sukcesów.

P. „Irka” (Królewskaja—Huta) i p. Wieczorkiewiczówna (A.Z. S. Warszawa) to chłuby nasze w biegu na 800 mtr.

I tak p. Gędziorowska (Cracovia) jest naszą świetną biegaczką na krótkie dystanse, a czas uzyskany przez nią na 60 m.—8 sek. należy do pierwszorzędnych wyników europejskich.

P. Janowska Jadzia (Sokol, Pabjanice) należy do najlepszych naszych skoczek, a wyniki jej w skoku wzwyż 1,48 cm. respekt budzi u wszystkich zawodników.

P. Freuwaldówna (Makabi, Kraków)—doskonała wieloboistka niejednokrotnie występowała w barwach reprezentacyjnych Polski.

„Jasna” i „Lonka” z Cracovii, to najlepsze miotaczki w oszczepie i dysku, przytem nadmienić należy, że Lonka posiada rekord polski w oszczepie.

Zasięgnąć bliższych informacji oraz zapisać się na wycieczkę można w Księgarni Nauczycielskiej.

P. „Lodzia” (Warszawianka) obok Gędziorowskiej, zachwyca swoim stylem.

Rzeczywiście, że impreza ta będzie dla nas biada niepowzednią i wątpliwie czy po raz drugi udałoby się nam oglądać coś podobnego w Białymstoku. My, zaś, z naszej strony życzymy organizatorom powodzenia, aby nadal niestrudzenie pracowali dla propagandy sportu w naszym grodzie.

L. Szer.

## Wycieczka do Druskienik

W niedzielę 25 b. m. odbyła się wycieczka do Druskienik, zorganizowana przez oddział białostocki Polskiego T-wa Krajoznawczego.

Słoneczny ranek majowy. Świat zalany blaskiem słonecznym wydaje się niezwykle pięknym; uczestnicy wycieczki ze współcauciem wspominają znajomych, którzy pozostali w mieście.

Samochód pędzi wśród pól zielonych, obramowanych na horyzoncie lasami. Niektóre odcinki drogi, jak naprz. od Horodnianki do Straży, budzą zachwyt swoją malowniczością.

Mijane miasta i miasteczka nasuwają wspomnienia zamierzchłych lat historii naszej.

Wasilków, miasto o 200 lat starsze od Białegostoku. Tutaj Lešek Czarny w r. 1282 pobił księcia litewskiego Trojdena wraz Jadzwingami.

Dalej Sokółka, Kuznica i wreszcie Grodno pełne zabytków historycznych.

Wycieczka nie zatrzymuje się, gdyż zwiedzanie Grodna zajęłoby zbyt wiele czasu.

Od Jezioro do stacji kolejowej Druskieniki trzeba jechać drogą polską, obfitującą miejscami w piaski. Na zakończenie kilkanaście kilometrów wspinał się szosy od stacji do uzdrowiska.

W Druskienikach spotkali wycieczkę dwaj urzędnicy zakładu, wskazując przeznaczone dla uczestników pokoje.

Po krótkim wypoczynku wszyscy udali się do zakładu zdrojowego, gdzie dr. Tadeusz Rymkiewicz wygłosił krótki, treściwy i niezmiernie ciekawy referat o zaletach wód druskienickich, rodzajach kąpeli i przy-

jemnościach pobytu w uzdrowisku. Powitał wycieczkę również dyrektor zakładu p. Witold Abramowicz oraz sekretarz T-wa przyjaciel Druskienik p. Sołtan.

Następnie zwiedzono dokładnie wszystkie urządzenia zakładu, park, wyspę miłości, cudowną dolinę Rotniczanki, jezioro Druskoni, Poganki i t. p.

Wrażenie bardzo dodatnie. Bogata roślinność, balsamiczne powietrze, pożywny Niemen, uroczą Rotniczankę i piękny krajobraz zachęcają do dłuższego pobytu.

Niestety, godziny szybko upływają i trzeba ruszać z powrotem, gdyż droga daleka. Zalemam opuszczają uczestnicy ten rozkoszny zakątek ziemi naszej, gdzie i ludność i przyroda tak gościnnie ich przyjmowała.

### Biblioteka Miejska dziś nieczynna

W związku z wprowadzeniem nowego uproszczonego systemu wypożyczania książek Biblioteka Miejska dziś również nieczynna.

### Sledź z czekoladą nie może być sprzedawany w jednym sklepie

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło w okólniku, że w sklepach, w których jest przewaga pieczywa i wyrobów cukierniczych, nie mogą znajdować się artykuły takie jak śledź, ryby, cebula i t. p., wydające woń specyficzną i łatwo udzielającą się tym wyrobom.

wyrobów w sklepie jest ograniczona, należy w razie przetrzymywania w sklepie artykułów o woni specyficznej zabezpieczać pieczywo i wyroby cukiernicze całkowicie przed tymi zapachami przez umieszczenie ich w szklanych gablotkach z odpowiednio urządzoną wentylacją.

### Kradzież szyn kolejowych

Z magazynu zasobów w Staszowie skradziono 12 sztuk szyn kolejowych wartości około 800 zł. Szyny te stanowiły

własność kolei. Policja ustaliła, że kradzieży tej dokonało 5 mieszkańców przedmieścia Białostoczek. Szyny odebrano.

### Pieniądzy i innych kosztowności nie należy przychowywać na strychu

Niewykrzyli złodzieje przedostali się na strych nieruchomości Stanisława Kuchlewskiego we wsi Skrybicz, gminy

Zabudów skąd z kufra skradli garderobę, bieliznę i obce waluty wartości 1340 zł.

# APOLLO

WIELKI PRZEBÓJ EUROPEJSKIEJ PRODUKCJI

## FILM NIEMY PRZY ŻYWEJ ILUSTRACJI MUZYCZNEJ

NAJWYBITNIEJSZE GWIAZDY EKRAŃÓW EUROPEJSKICH

WYTWORNA CZARUJĄCY

# LIL DAGOWER i IWAN PETROWICZ

w miłosnym dramacie erotycznym p. t.

# KOBIETA, KTÓRA CIĘ NIGDY NIE ZAPOMNI

PONADTO:  
Rewelacyjny dodatek dźwiękowy w języku polskim  
PRZEMAWIAĆ BĘDĄ PP. MINISTROWIE:  
KWIATKOWSKI i MATUSZEWSKI

**PIĘGI**  
ZOLTE PŁAMY, OPALENIENIE USUNA POD CIENIARZKĄ APTECZARNIA  
JANA GADEBUSCHA  
AXELA KREM  
51. MAJ - 26. 2.50  
52. DZIEŃ - 26. 3.50  
AXELA MYDŁO  
1 SZT. - 26. 1.75  
3 SZT. - 26. 3.50

90 NABYWCY W SKŁADACH APTECZNYCH APTEKACH I PERFUMERJACH

Dźwiękowe kino „MODERN” Dziś

Początek 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>20</sup>

Nie licząc się z olbrzymimi kosztami CENY OD 1złot.

Rewelacyjny film dźwiękowy wytwórni „PARAMOUNT” w New Jorku

# UPADŁY ANIOŁ

Dramat ilustrujący potęgę miłości mężczyzny pod wpływem której lekkomyślna kobieta powraca do uczciwego życia

w rolach głównych: Gary Cooper—Nancy Carrol

styczne gwiazdy Hollywoodu

koncert słynnej śpiewaczki IZY KREMER

NAD PROGRAM

MOZAIKA LIRYCZNA

w wykonaniu słynnych śpiewaków OPERY NEW-JORSKIEJ

**Dr. M. Kacnelson**  
Choroby weneryczno-skinne  
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7 w BIAŁYMSTOKU.  
Kilńskiego 8 Telefon. 9-67.

**Dr. L. Kryński**  
Choroby weneryczno-skinne i moczopłowe  
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7. Kobiety od 7—8.  
Białostok, ul. Lipowa 22. Telefon 5-67.

**KOWALSKINA**  
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

WARUNKI PRENUMERATY: Miejskowa z dostarczeniem do domu — 2zł. 50 gr., — zamiejscowa wraz z przesyłką — 2zł. 50 gr. 50, — zagraniczna — 2zł. 9 gr. CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyčajna połowa szpalty redak. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucyj prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA. Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)